

# GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN WKŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROR III (VI)

PONIEDZIAŁEK, 23 PAŹDZIERNIKA 1950 ROKU

292

## Jednolite, demokratyczne, miłujące pokój Niemcy zbudowane na zasadach Poczdamu

### warunkiem utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego

Deklaracja Ministrów Spraw Zagranicznych ZSRR i państw demokracji ludowej

PRAGA (PAP). — 19 września br. został opublikowany komunikat o odbytej w Nowym Jorku tajnej konferencji ministrów Spraw Zagranicznych Stanów Zjednoczonych Ameryki, Wielkiej Brytanii i Francji, na której przyjęto szereg separatystycznych uchwał w sprawie niemieckiej.

W komunikacie podano, że rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, zamierzają wykonać sprawę zakończenia stanu wojny z Niemcami i jednocześnie potwierdzić, że narzucony Niemcom Zachodnim „statut okupacyjny” będzie zachowany.

Komunikat mówi dalej o tym, że będzie dokonana rewizja poprzednich uchwał o zakazanych gałęziach niemieckiego przemysłu, przy czym nie uczyniono żadnych zastrzeżeń w sprawie niedopuszczalności odbudowy niemieckiego przemysłu wojennego.

Z komunikatu wynika zarazem, że głównym zadaniem konferencji ministrów było zadanie ponownego stworzenia armii niemieckiej, zadanie remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

wojny z Niemcami są jedynie parawanem dla przesłonięcia polityki mocarstw, stojących na ciele agresywnej unii północno-atlantycznej. Mocarstwa te dążą do uzyskania wolnej ręki dla wykorzystania Niemiec Zachodnich, ich ludzkich i materialnych zasobów w swych imperialistycznych interesach celem realizacji swych strategicznych planów, za którymi kryją się dążenia kół rządzących Stanów Zjednoczonych do ustanowienia panowania nad światem. Pod pretekstem zakończenia stanu wojny z Niemcami dążą one do stworzenia warunków dla jawnego włączenia Niemiec Zachodnich do agresywnego grupowania (tzw. unii północno-atlantycznej) i do ostatecznego przekształcenia Niemiec Zachodnich w narzędzie swych agresywnych, wojenno-strategiczných planów w Europie.

2 Komunikat podaje, że „ministrów spraw zagranicznych uzgodnili także, iż rewizja uchwał o zakazanych gałęziach przemysłu, względnie o gałęziach przemysłu, odnośnie których wprowadzono ograniczenia, ma być dokonana w świetle wzajemnych stosunków, ustanowionych z republiką związkową”, to znaczy z Niemcami Zachodnimi. Nie mówi się przy tym ani słowa o zakazie odbudowy przemysłu wojennego, jak tego żądają umowy jaltńska i poczdamska, a także późniejsza umowa pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią, Francją i ZSRR. Co więcej, w komunikacie mówi się, że zezwala się dla celów wojennych na produkcję stali powyżej ustanowionego limitu.

W ten sposób w komunikacie trzech ministrów uchyla się faktycznie zakaz niemieckiego przemysłu wojennego, odnośnie czego istnieją jednoznacznie przyjęte stanowiska uchwały czterech mocarstw. Istotny sens komunikatu nowojorskiego polega na tym, że obecnie ciężki przemysł Ruhru jawnie przystosowuje się do wykonania wojenno-strategiczných zadań mocarstw zachodnich. Przez swój nowojorski komunikat trzy mocarstwa otwierają szeroko wrota dla odbudowy zachodniego niemieckiego wojennego potencjału przemysłowego, który w swoim czasie służył jako główna opora niemieckiego imperializmu i hitlerowskiej agresji. Dowodzi to, jak brutalnie i bezceremonialnie depczą dziś rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji wspólne uchwały czterech mocarstw, powzięte z udziałem Związku Radzieckiego, które zmierzały do zakazania niemieckiego przemysłu wojennego i do zapobieżenia odrodzenia niemieckiego militarysty, i które miłujące pokój narody Europy i całego świata powitały z ogromną satysfakcją.

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

## Komunikaty o Konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych ośmiu państw w Pradze

PRAGA (PAP). — Dnia 21 października w godzinach rannych odbyło się w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Czechosłowackiej w Pradze drugie posiedzenie Konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Węgier, Albanii i Bulgarii. Posiedzeniu przewodniczył przedstawiciel Albanii — W. Natanaili. Omawiano w dalszym ciągu sprawę remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Po dyskusji, w której wzięły udział wszystkie delegacje, utworzono komisję dla zredagowania złożonych wniosków. Następne posiedzenie konferencji odbyło się 21 października wieczorem.

PRAGA (PAP). — Wieczorem 21 października odbyło się końcowe posiedzenie Konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych ZSRR, Albanii, Bulgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Przewodniczył minister spraw zagranicznych Bulgarii M. Nejczev.

Konferencja przyjęła tekst deklaracji w sprawie uchwały nowojorskiej konferencji trzech mocarstw — Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji — o remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Tekst oświadczenia publikujemy oddzielnie.

## Delegacja pracowników PGR zapoznaje się z osiągnięciami rolnictwa radzieckiego

MOSKWA (PAP). — Do Moskwy powróciły wszystkie grupy delegacji Państwowych Gospodarstw Rolnych, które zwiedzały sowchozy i kolchozy Obwodu Rostowskiego, Woroneżskiego i Kraju Krasnodarskiego.

W rozmowie z przedstawicielem PAP, kierownikiem delegacji wiceminister Tkaczow stwierdził, że członkowie wycieczki wnieśli z pobytu w ZSRR ogromną korzyść, zaznajamiając się m. in. z organizacją pracy w rolnictwie socjalistycznym, ze skomplikowanym rolniczym sprzętem technicznym oraz z najnowszymi sposobami uprawy roli i hodowli bydła opartymi na zasadach biologii miczynowej.

Ministerstwo Sowchozów ZSRR oraz wszystkie miejscowe organizacje państwowe i partyjne ustosunkowały się do delegacji PGR z największą serdecznością, starając się, aby wnieśli oni jak najwięcej doświadczeń z pobytu w ZSRR. Delegacja pracowników PGR-ów była podejmowana nadzwyczaj gościnnie. Wycieczce towarzyszył członek kolegium Ministerstwa Sowchozów ZSRR — Rostowcew, który zapoznał polskich specjalistów hodowli bydła z najnowszymi metodami selekcji.

1 Oświadczenie rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji o zamiarze wysunięcia sprawy „zakończenia stanu wojny z Niemcami” jest na wskroś obłudne i nie ma nic wspólnego z dojrzałą od dawna koniecznością pokojowego uregulowania sprawy Niemiec, bez czego niemożliwe jest również przywrócenie jedności państwa niemieckiego.

Jasnym jest również, że kwestie zakończenia stanu wojny z Niemcami wyszukanego do tego, aby możliwie najdłużej ZWLEKAĆ Z ZAWarciem TRAKTATU POKOJOWEGO z NIEMCAMI, a tym samym odwrót również zjednoczenie Niemiec.

Nie jest przypadkiem, że w obszernej komunikacie nowojorskim nie mówi się ani o traktacie pokojowym dla Niemiec, ani też o przygotowaniu takiego traktatu, a tymczasem jeszcze przed 5 laty rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji przyjeły, zgodnie z układem poczdamskim, zobowiązanie przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami, od wykonania czego obecnie uchylają się pod wszelkimi pozorami. Wskazuje to, jak daleko odbiegła polityka Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji od układu poczdamskiego 4 mocarstw.

Wskazuje to również, że obecna polityka Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, gwałcąc brutalnie układ poczdamski, znajduje się w jawnej sprzeczności z interesami wszystkich miłujących pokój narodów Europy.

## List polskich działaczy katolickich do katolików francuskich

### z wezwaniem do wspólnej akcji przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich

WARSAWA (PAP). — Na ręce ks. Boisset, ks. Chaillet, Henri Daniel - Rops, J. M. Domeneche, Stanislas Fumet, ks. Gabel, Etienne Gilson, ks. de Lubac, Jacques Maritain, ks. Maydién, ks. Montclair, ks. Riquet.

Panie! Bezpośrednie niebezpieczeństwo zagraża ludzkości! W imię polityki agresji i wojny realizuje się dziś próba wskrzeszenia niemieckiego militarysty.

Koła dążące do nowej wojny chcą uczynić z Niemiec Zachodnich główne narzędzie agresji. Dlatego popiera się tam oficjalnie ideologię odwetu i odbudowy „Trzeciej Rzeszy”. Dlatego pozwala się i zachęca, by przywódcy polityczni w Bonn, by magnaci stali i generałowie Hitlera znów przemawiali dobrze znanym językiem wojny i odwetu.

Zwracając się do Was, nie przesadzamy niebezpieczeństwem. Nie głosimy nienawiści nacjonalistycznej ani też szowinistycznych hasel. Z całego serca pragniemy

współtworzyć ład, który by wykluczył wojny, niesprawiedliwość, wyzysk społeczny. Wychowujemy własne społeczeństwo w poczuciu, że po przezwycięzeniu hitlerysty naród niemiecki zdolny jest do uczestniczenia we wspólnocie ludów pokojowych i twórczych. Niemcy Demokratyczne wyrzekły się wszelkich roszczeń zagrażających pokojowi sąsiednich narodów. Na granicy pokoju między Niemcami a Polską, na Odrze i Nysie, przedstawiciele Niemiec Demokratycznych i Polscy podali sobie ręce i poprzysięgli w braterskiej współpracy wy równać lata krzywd i nieszczęście, których naród polski doznał od hitlerysty. Niestety, nie nie zostało zrobione w Niemczech Zachodnich, by unicestwić zbrodniczy posiew hitlerysty. Niestety, czyni się tam wszystko, by hitlerysty odrodzić. Odbudowuje się niemiecki przemysł wojenny kosztem przemysłu krajów Europy. Działacze hitlerowskie chcą się nie tylko pełną swobodą działania, lecz powierzone im są wysoki, odpowiedzialne stanowiska państwowe. General Guiderian, ten sam, który wydał rozkaz zrównania z ziemią naszej stolicy — Warszawy, który usiłował również zniszczyć Paryż, organizuje dziś w ukryciu nowy odwetowy Wehrmacht. Generalowie Rundstedt, Manteuffel, Schwerin, Student — współodpowiedzialni za najstraszniejsze zbrodnie popełnione na ludność cywilną na wschodzie i na zachodzie Europy, są dziś z honorami przywracani do wysokich funkcji i godności. Oni to przygotowują mają pniechotę niemiecką do nowych podbojów.

katolickich społecznych organizacjach masowych, by użyły całego swego wpływu i zmobilizowały wszystkie siły dla zdecydowanego przeciwstawienia się niebezpieczeństw, które zagraża tak drogo okupionemu pokojowi Europy.

Apelujemy, byście wspólnie z nami walczyli o pokój dla naszych krajów i dla świata.

Apelujemy, byście wspólnie z nami walczyli przeciw remilitaryzacji Niemiec.

Mamy nadzieję, mamy pewnością, że Wy, Panowie, podzielicie nasze stanowisko. Tradycyjna, odwieczna przyjaźń między narodami francuski i polski. Lecz jeżeli zwracamy się dziś za pośrednictwem Panów do ogółu katolików francuskich, to nie dla tego tylko, że jesteście reprezentantami Francji, również jak my dotkniętymi wojnami niemieckiego militarysty. Zwracamy się do Panów, ponieważ jesteście przedstawicielami myśli i sztuki francuskiej, tych dwóch dziedziców francuskiego ducha, które niejednokrotnie zaważyły w dziejach Europy i świata. Wasze słowa i stanowisko znaczą wiele i mogą mieć wielki wpływ na bieg wydarzeń. Oczekujemy z nadzieją, że Wy, Panowie, zabierzecie głos, aby autorytet swej wiedzy i swe go talentu rzucić na szalę wielkiej sprawy pokoju między narodami.

35 tys. kursów dla pół miliona osób

## Tydzień Walki z Analfabetyzmem

przebiegać będzie pod hasłem: „Ani jednego analfabety w Polsce”

WARSAWA (PAP). — W związku z rozpoczęciem w dniu 22 bm. „Tygodniem Walki z Analfabetyzmem”, pełnomocnik Rządu do walki z analfabetyzmem min. Stefan Matuszewski udzielił przedstawicielowi PAP wypowiedzi na temat zadań „Tygodnia”.

„Mamy za sobą dwie wielkie kampanie walki z analfabetyzmem — mówi min. Matuszewski — kampanie jesienno-zimową 1949-50 i wiosennolietnią 1950 roku. Obecna, trzecia z kolei będzie decydującym krokiem na drodze likwidacji analfabetyzmu w naszym kraju. Zadaniem jej jest zorganizować 35.000 kursów i zespołów początkowego nauczania dla ponad pół miliona osób. Poza tym będzie się uczyło indywidualnie 20.000 analfabetów. Kardynalnym warunkiem wykonania tego trudnego zadania, jest zwielokrotnienie wysiłku i umosowanie udziału społeczeństwa w tej pracy. To właśnie jest głównym celem „Tygodnia”.

W „Tygodniu” podsumowane zostaną nasze dotychczasowe osiągnięcia, a jednocześnie wskażemy całemu społeczeństwu jak wiele, mimo osiągniętych już poważnych wyników, jest jeszcze do wykonania, aby hasło: „Ani jednego analfabety w Polsce” zostało całkowicie zrealizowane.

Od 22 do 29 października rb. przeprowadzona zostanie dokładna kontrola i uzupełnienie rejestracji analfabetów i półanalfabetów.

W czasie trwania „Tygodnia” zdolni i zasługujący na wyróżnienie byli analfabeci oraz nauczyciele i działacze społeczni, szczególnie zasłużeni na odcinku walki z analfabetyzmem, będą premiowani lub awansowani.

Na zakończenie rozmowy min. Matuszewski oświadczył:

„W realizacji olbrzymiego zadania, jakie postawiła sobie Polska Ludowa, postanawiając zlikwidować analfabetyzm, przyświecać nam musi przykład Związku Radzieckiego. Rząd Radziecki i Partia Bolszewicka wydały analfabetyzmu zdecydowaną walkę i walkę tę, przy pomocy całego społeczeństwa radzieckiego, wygrały. Jestem głęboko przekonany, że uwielokrotniony wysiłek całego naszego społeczeństwa pozwoli i nam wkrótce powiedzieć: „nie ma już ani jednego analfabety w Polsce”. Wszystkim nam zależy winno, aby dzień ten nastąpił jak najprędzej. Stanie się on dla ludu polskiego kroczącym twarzym krokiem do socjalizmu”.

Wizyta zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR W. M. Mołotowa u Prezydenta Gottwalda

PRAGA (PAP). — W dniu 21 października zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR W. M. Mołotow złożył wizytę Prezydentowi Republiki Czechosłowackiej — Klementowi Gottwaldowi.

Koreańska Armia Ludowa bohatersko odpiera ataki nieprzyjaciela

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS ogłasza następujący komunikat dowództwa naczelnego koreańskiej Armii Ludowej z dnia 20 października: „Na wszystkich frontach oddziały Armii Ludowej prowadzą zaciekle walki obronne przeciwko nacierającym wojskom amerykańskim i południowo-koreańskim.

W rejonie Phenjanu nieprzyjacieli wprowadził do walki dodatkowe siły i przy poparciu lotnictwa i oddziałów pancernych podejmuje zaciekle próby przełamania linii obronnych oddziałów Armii Ludowej.

Oddziały Armii Ludowej prowadzą ciężkie walki obronne, utrzymując swe pozycje i zadając wojskom amerykańskim wielkie straty w ludziach i w sprzęcie.

Na wybrzeżu wschodnim jednostki Armii Ludowej odpierają z powodzeniem nieustanne ataki nieprzyjacielskie w rejonie miasta Hamhung.

Hasła „TYGODNIA WALKI z ANALFABETYZMEM”

Biuro pełnomocnika Rządu do walki z analfabetyzmem ogłosiło następujące hasła na rozpoczęcie już w dniu 22 bm. „Tygodni Walki z Analfabetyzmem”:

„Jednym z podstawowych warunków budowy socjalizmu jest likwidacja analfabetyzmu”.

„Wróg klasowy zeruje na ciemnocie — walcząc z analfabetyzmem wytrącaj mu broń z ręki”.

„Zwalczając analfabetyzm — zwiększasz szeregi świadomych wykonawców Planu 5-letniego”.

„Czy w Twoim domu, gromadzie lub zakładzie pracy są analfabeci? Dopilnuj, aby wszyscy uczęszczali na kursy „nauki początkowej”.

RZĄD USA USIŁUJE „WYTŁUMACZYĆ” brutalne naruszenie granicy ZSRR przez samoloty amerykańskie — rzekomą „pomyłką” pilotów

NOWY JORK (PAP). — Delegacja Stanów Zjednoczonych w ONZ przekazała prasie w celu opublikowania list przedstawiciela USA Austina do sekretarza generalnego ONZ.

List ten noszący datę 19 października otrzymały, że samoloty amerykańskie przelatywały lotniskiem radzieckim w pobliżu Suchoj Riecki.

List ten stwierdza, że ostrzelanie w dniu 8 października 1950 r. lotniska Suchoj Riecki przez dwa samoloty amerykańskie o napędzie odrzutowym było wynikiem błędów, po

pełnionego przez nawigatorów i z jego obliczenia.

Dowódca jednostki lotniczej, do którego należały samoloty, został usunięty ze stanowiska, a przeciwko dwu lotnikom, którzy dokonali ostrzału, rozpoczęto postępowanie dyscyplinarne.

Rząd Stanów Zjednoczonych — stwierdza list — pragnie publicznie wyrazić swój żal z powodu faktu, że amerykańskie siły zbrojne okazały się zamieszane w to naruszenie granicy radzieckiej.

## Koreańska Armia Ludowa

545 tys. ton ziemiaków zakupiono już do dn. 18 bm.

WARSAWA (PAP). — Dzięki wysiłkowi pracowników gminnych spółdzielni, skup ziemiaków z tegorocznych wysokich zbiorów przebiega w całym kraju pomyślnie, za pewniając przedterminowe zakończenie akcji.

Ogółem do dnia 18 bm. dostawy dla najważniejszych ośrodków konsumpcyjnych przekroczyły, zaplanowany poziom.

Towarzysz Thorez wraca do zdrowia

GENEWA (PAP). — Jak donoszą z Paryża, dziennik „L'Humanite” ogłosił komunikat o stanie zdrowia Maurice Thoreza. Komunikat stwierdza, że stan zdrowia Thoreza poprawia się w dalszym ciągu.

Dziennik donosi, że Thorez otrzymuje liczne depesze i listy z życzeniami jak najszybszego wyzdrowienia.

Towarzysz Thorez wraca do zdrowia

Towarzysz Thorez wraca do zdrowia

Towarzysz Thorez wraca do zdrowia

# Bohaterska walka narodu koreańskiego o wolność i niepodległość

Od 4 już miesięcy meżny, pełen hartu, miłujący wolność naród koreański bohatercko walczy przeciwko uzbrojonym po zęby bandyckim zastępom imperializmu amerykańskiego.

Imperialiści USA dążą do przekształcenia Korei w kolonię amerykańską, bazę wypadową przeciwko ZSRR i Chinom, dążą do użyczenia narodu koreańskiego i zdławienia ruchu wyzwolenczego narodu Azji. **WOJNA, KTÓRA NARÓD KOREAŃSKI PROWADZI PRZECIWO INTERWENTOM AMERYKAŃSKIM JEST ŚWIĘTA WOJNA WYZWOLEŃCZA.** Bohaterski naród koreański wpisuje do historii swej ojczyzny, do historii walki narodu o niepodległość, walki przeciwko agresorom imperialistycznym, wspaniałą, niezapomnianą kartę. Walkę narodu koreańskiego popiera cała miłująca pokój ludzkość. Setki milionów serc prostych ludzi na całym świecie biją w jednym rytmie z sercami walczących żołnierzy Armii Ludowej Koreańskiej Republiki Ludowej - Demokratycznej, z sercami mężczyzn i kobiet Korei. Wszyscy uczcili ludźmi na świecie są do głębi oburzeni krwawą interwencją w Korei. Cały potężny obóz pokoju, demokracji i socjalizmu żywy odrębny narodem koreańskiemu całkowitego sukcesu w jego sprawie, wyzwoleńczej walce, całkowitego triumfu jego wielkiej, słusznej sprawy.

Szczytne i szlachetne uczucia wszystkich ludzi, ceniących pokój, wolność i niepodległość narodów, znalazły wspaniały wyraz w odpowiedzi Stalina na depeszę popołudniową Przewodniczącego Rady Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowej - Demokratycznej Kim Ir Sena z okazji II rocznicy nawiązania stosunków dyplomatycznych między Koreańską Republiką Ludową - Demokratyczną a Związkiem Socjalistycznych Republiki Radzieckich.

**TOWARZYSZ STALIN** pisał: „Zycze narodowi koreańskiemu, bohatercko broniącemu niepodległość swego kraju, pomysłowo zakończonemu jego długotrwałej walce o stworzenie jednolitej, niepodległej, demokratycznej Korei”.

Naród koreański, broniący niepodległości, honoru i wolności ziem ojczystej, składa dowody bezgranicznej ofiarności, patriotyzmu i bohaterstwa na froncie i w zapleczu. Interwencji amerykańskiej, którzy liczyli na „błyskawiczny sukces” swej awantury wojennej, otrzymali w Korei już nie jeden potężny cios i stracili w toku walk przeszło 60 - 70 tysięcy żołnierzy. Rozwieszono flagami swych agresywnych planów, zagrożeni bezpośrednio straceni w morze, zbrodniczy władcy USA zmobilizowali i wysłali do Korei liczne wojska lądowe oraz siły morskie i powietrzne, znajdujące się na Oceanie Spokojnym, jak również ścigający do rejonu działań wojennych część floty śródziemnomorskiej aż do rezerwowych okrętów wojennych włącznie. Zdobywając w ten sposób przewagę liczebna, zmusili Armie Ludowa do cofnięcia się. Interwencji amerykańscy po dotarciu do 38 równoleżnika wtargnęli do Północnej Korei, licząc na to, że przy pomocy krwawego terroru i nie słychanych zbrodni wobec ludności cywilnej potrafią złamać wolę zwycięstwa i ducha bojowego narodu koreańskiego oraz zagarnąć całą Koreę.

Swe bandyckie plany przewlekania wojny i rozszerzenia agresji, swe krwawe zbrodnie, w obliczu których bledną zbrodnie rzeźniarzy hitlerowskich, mordery amerykańscy w dalszym ciągu osłaniają imieniem Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Dnia 7 października Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych wbrew woli większej części ludności kuli ziemskiej, uchwalilo bezprawną rezolucję, która pozwala wojskom Stanów Zjednoczonych i ich wspólników na dalsze rozszerzenie agresywnej wojny i okupowanie całej Korei.

Haniebna rezolucja, narzucona przez osławioną „większość”, kontrolowaną w ONZ przez amerykańskich podległych wojennych, sprzeczną jest z Kartą Narodów Zjednoczonych i stanowi pogwałcenie wszystkich norm prawnych i moralnych obowiązujących w stosunkach między narodami. Dowodzi ona raz jeszcze, że zbrodniczy władcy USA, którzy rozpoczęli agresywną wojnę w Korei bezprawnie posługując się

flagą Organizacji Narodów Zjednoczonych, znowu uzurpują sobie autoritet tej organizacji celem realizowania swych bandyckich planów zdyktowanych hegemonią światowej.

Formalnie biorąc, rezolucja z 7 października w sprawie rozszerzenia wojny w Korei uchwalona została na sesji Zgromadzenia Ogólnego 47 państw przeciwko 5 przy 7 wstrzymujących się. Powszechnie jednak wiadomo, że tych 47 państw nie reprezentuje bynajmniej narodów tych krajów. Wśród głosów tych państw jest się na przykład głos tzw. przedstawicieli Ciang Kai Szeka, marionetki, która prócz siebie, nikogo nie reprezentuje.

Ludność pozostałych 46 krajów wynosi zaledwie 680 milionów, spośród których olbrzymia część popiera sała Apel Sztokholmski i zdecydowanie nie popiera agresji amerykańskiej w Korei. Pięć krajów natomiast, na których czele kroczy Związek Radziecki i które głosowały przeciwko rezolucji, plus Chińska Republika Ludowa, która również zdecydowanie występuje przeciw rezolucji, reprezentują 722 miliony ludzi. Kraje, które głosowały przeciw rezolucji plus kraje, które wstrzymały się od głosowania i które co najmniej nie popierały rezolucji, plus kraj, który zastrzegł sobie prawo głosu, liczą łącznie 1.195 milionów mieszkańców.

Tak więc, z 1.855 milionów ludzi, reprezentowanych przez delegatów 60 krajów - członków ONZ, tylko delegaci krajów, których ludność wynosi 680 milionów, czyli jedną trzecią ludności wszystkich krajów - członków ONZ - głosowali za tą bezprawną rezolucją!

Światowa opinia publiczna słusznie ocenia tę krwiożerczą rezolucję, jako jedną z najhaniebniejszych uchwał w dziejach ONZ i głównie obciąża Stany Zjednoczone.

Jednocześnie władcy amerykańscy, posługując się swą „maszyną do głosowania”, odrzucili propozycje w sprawie pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej, zgłoszoną przez delegacje ZSRR, USRR, BSRR, Polski i Czechosłowacji, propozycje, w miarę przeciwko próbom USA rozszerzenia swej agresji w Korei, propozycje, która uzyskała poparcie przytłaczającej większości wszystkich ludzi zamieszkujących kule ziemską.

Narody świata nie chcą wojny! Na rody walczą o pokój! Wściekłe próby imperialistów amerykańskich rozszerzenia agresji przeciwko narodowi koreańskiemu pod osłoną bezprawnych rezolucji narzuconych przez nich Organizacji Narodów Zjednoczonych wywołują gniew i oburzenie wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie. W tych warunkach całe rozszerzenie i umocnienie międzynarodowego, zorganizowanego frontu walki o pokój, zdecydowane poparcie praskich propozycji Stałego Komitetu, aktywne przygotowania prowadzone we wszystkich krajach do II Światowego Kongresu Obronców Pokoju - nabierają pierwszorzędnej, żywotnej znaczenia. Program światowego ruchu obrońców pokoju w sprawie zakazu broni atomowej, redukcji wszystkich rodzajów broni i rozciągnięcia kontroli nad tą redukcją, w sprawie potępienia agresji i zbrojnej ingerencji z zewnątrz w wewnętrzne sprawy narodów, pokojowego rozwiązania kwestii koreańskiej w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych i zakazu propagandy na rzecz nowej wojny - oto odpowiedzi miłujących pokój narodów na kłamstwa imperialistycznych podległych wojennych.

Około 500 milionów podpisów w tym samym zagadnieniu, rozważanym na nowojorskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii

tywny stosunek wobec walki przeciwko podlegaczom wojennym. W ZSRR pod Apellem Sztokholmskim złożyli swe podpisy 115.514.703 obywateli radzieckich - cała dorosła ludność kraju. W Chinach historyczny ten dokument podpisały już 190.191.794 osoby.

Odbita ostatnio II Konferencja Obronców Pokoju w ZSRR wyraziła jednolitą, potężną wolę ludzi radzieckich, pragnących pokoju na całym świecie. Konferencja dowiodła, że Związek Radziecki pod przewodnictwem Wielkiego Stalina jest awangardą międzynarodowego ruchu obrońców pokoju, chorążym walki o trwały pokój i przyjaźń między narodami, przeciwko podlegaczom wojennym - wrogom ludzkości. Wszystkie narody Związku Radzieckiego jednomyślnie popierają pokojową, stałonowską politykę swego rządu, który stale wykazuje swe niezmiennie dążenie do pokoju.

W nakazie dla delegatów radzieckich na II Światowy Kongres Obronców Pokoju Wszczęźniakowa Konferencja Obronców Pokoju, pięć

nując zbrodniczą działalność imperialistycznych podlegaczy wojennych, wyrażając swą pełną solidarność z wszystkimi bojownikami o pokój na całym świecie, poleciła w imieniu całego narodu radzieckiego złożyć pełen gniewu protest przeciwko zbrojnej agresji amerykańskiej w Korei, przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez samoloty amerykańskie ludności cywilnej Korei oraz wezwać wszystkich uczciwych ludzi na całej kuli ziemskiej, aby zażądali niezwłocznego zaprzestania wojny w Korei i wycofania wszystkich wojsk obcych.

W walce o wolność, honor i niepodległość swojej ojczyzny naród koreański opiera się na solidarności wszystkich miłujących pokój ludzi na całym świecie. Sprawa narodu koreańskiego jest sprawą słuszną! Sprawa ta zwycięży!

Niech żyje bohaterki naród koreański, prowadzący sprawiedliwą, wyzwoleńczą walkę przeciwko amerykańskiemu interwentom!

(O TRWAŁY POKÓJ, O DEMOKRACJĘ LUDOWĄ!)

# Jednolite, demokratyczne, miłujące pokój Niemcy zbudowane na zasadach Poczdamu

## warunkiem utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego

### Deklaracja Ministrów Spraw Zagranicznych ZSRR i państw demokracji ludowej

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej)

Tymże celem ponownego stworzenia wojennego potencjału przemysłowego Niemiec Zachodnich i przystosowania zachodnio - niemieckiej ekonomiki do planu anglo - amerykańskiego bloku wojennego służą próby stworzenia supermonopolistycznych zjednoczeń przemysłu węgielnego i metalurgicznego Niemiec Zachodnich i Francji z udziałem niektórych innych państw europejskich. Te usiłowania zachodnio-niemieckich i francuskich monopolistów, realizowane pod dyktando rządu Stanów Zjednoczonych i opierające się na najbardziej reakcyjnych kołach w Niemczech Zachodnich, kryją w sobie poważne niebezpieczeństwo odrodzenia agresywnych sił niemieckich i, rzecz na bieżąco, spotykają się z zdecydowanym sprzeciwem ze strony demokratycznych koł Francji, Niemiec Zachodnich i innych krajów europejskich.

Taka polityka rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji stoi w jawnej sprzeczności z podstawowymi zasadami układu poczdamskiego, którego celem jest odbudowa Niemiec, jako miłującego pokój demokratycznego państwa, opierającego się na ODBUDOWIE I DALSZYM ROZWOJU POKOJOWEGO NIEMIECKIEGO PRZEMYSŁU, rolnictwa i innych gałęzi ekonomiki niemieckiej. Ta polityka trzech mocarstw zmierza do tego, aby przestawić rozwój niemieckiej ekonomiki na tory przygotowane do nowej wojny w Europie, zamiast dać narodowi niemieckiemu wszystkie niezbędne warunki rozwoju gospodarki pokojowej dla zaleczenia ran wojennych, odbudowy miast i polepszenia materialnych warunków bytu mas pracujących, czego konsekwentnie domaga się Związek Radziecki.

3 Jak wyżej powiedziano, głównym naszym zagadnieniem, rozważanym na nowojorskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii

i Francji, było zagadnienie ponownego stworzenia armii niemieckiej, jakkolwiek w tekście komunikatu uczyniono wszystko, aby tę sprawę załuszczać. Według komunikatu, trzech ministrów uzgodnili, ażeby oprócz istniejących w Niemczech Zachodnich oddziałów policji „zezwolić na stworzenie ruchomych jednostek policyjnych”, a oprócz tego przewidzieli możliwość „udziału Niemiec w zjednoczonych siłach zbrojnych”, czyli że faktycznie przewidzie się stworzenie armii niemieckiej, mimo że w tym samym komunikacie mieliśmy się obłudnie oświadczenia, że „ponowne” stworzenie niemieckiej armii narodowej nie odpowiadałoby wyższemu interesom Niemiec lub Europy”.

Według opublikowanych danych, w zachodnich strefach Niemiec i w zachodnich sektorach Berlina jest 456 tys. ludzi, wchodzących w skład niemieckich i cudzoziemskich formacji wojskowych z udziałem „osób przesiedlonych” (przyp. red. tzw. „diplości”) i w skład różnorodnych jednostek policyjnych, przy czym rekrutują się oni w zasadzie z byłych żołnierzy i oficerów armii niemieckiej. Uzbrojenie tych jednostek i formacji, ich budowa organizacyjna i wyszkolenie wojskowe, przygotowania dla nich kadry oficerskiej w specjalnych szkołach, udział w manewrach wojskowych wraz z wojskami okupacyjnymi mocarstw zachodnich wskazywa, że jednostki te i oddziały są w gruncie rzeczy zgrupowaniami armii. Formacje te posiadają pancernie i artyleryjskie oddziały. Mimo to w komunikacie trzech ministrów mówi się o „zezwoleniu na utworzenie nowych „ruchomych jednostek policyjnych”, co jakoby odpowiada „wymaganiom wynikającym z obecnej sytuacji”. Widąc z tego, że rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji dążą do poważnego wzrostu liczby formacji policyjnych w Niemczech Zachodnich, które to formacje stanowią w rzeczywistości regularną armię niemiecką.

Komunikat świadczy jednak, że rządy

# DELEGACJA NIEMIECKA na Światowy Kongres Pokoju

BERLIN (PAP) - Sekretarz generalny Niemieckiego Komitetu Bojowników o Pokój Heinz Willmann w wywiadzie, udzielonym przedstawicieli „Neues Deutschland”, zakomunikował, że na II Światowy Kongres Obronców Pokoju Niemcy poślą 75 delegatów, w tej liczbie 25 z Niemiec kraj Republiki Demokratycznej oraz 50 z Niemiec Zachodnich.

# Proces titowskich szpiegów i dywersantów rozpoczął się w Bratysławie

PRAGA (PAP) - W Bratysławie rozpoczął się proces członków tajnej antypaństwowej organizacji szpiegowskiej. Na ławie oskarżonych znaleźli się b. oficer Jinger, b. fabrykant Bibza, b. zarządca majątku ziemskiego Nosek, b. obszarnik Kubik, b. urzędnik kolejowy Favlic, b. fabrykant Gruszak, b. sekretarka Związku Kobiet Słowackich - Bulubaszowa i b. wice minister Handlu Zagranicznego, a na stopnie wiceminister Obrony Narodowej Jan Lichner.

W pierwszej połowie 1949 r. oskarżeni utworzyli w okręgach Turzany, Zylina i Toplice tajną organizację antypaństwową. Organizacja ta miała na celu wywołanie zbrojnego powstania w razie wybuchu konfliktu

wojennego między państwami imperialistycznymi a Związkiem Radzieckim i krajami powstania w Słowacji. Celem tego powstania ustrojowo i politycznie było obalenie przemocą ustroju ludowo-demokratycznego w Czechosłowacji i przywrócenie ustroju kapitalistycznego oraz wciągnięcie kraju do bloku imperialistycznego.

Kierownikiem tajnej organizacji był major Jinger.

Jinger utrzymywał ściśle kontakty z przedstawicielami konsulatu jugosłowiańskiego w Bratysławie. Otrzymał on od titowskich wskazówki jak należy prowadzić działalność dywersyjną przeciwko Republice Czesosłowacji. Jinger i jego wspólnicy nawiazali także łączność z agentami wywiadu amerykańskiego.

# Jednolite, demokratyczne, miłujące pokój Niemcy zbudowane na zasadach Poczdamu

## warunkiem utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego

### Deklaracja Ministrów Spraw Zagranicznych ZSRR i państw demokracji ludowej

dy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji obecnie nie chcą ograniczyć się jedynie do formacji policyjnych, lecz postawili już otwarcie sprawę „udziału Niemiec w zjednoczonych siłach zbrojnych”. Jakkolwiek komunikat mówi, że sprawa ta jest w chwili obecnej „przedmiotem badania”, to jednak określenie to wyraźnie służy wyłączenie dla przygotowania opinii publicznej na powzięcie przez trzy rządy uchwały o ponownym stworzeniu armii niemieckiej. Nie jest już tajemnicą, że do odbudowy armii niemieckiej angażuje się takich generatów hitlerowskich, jak Halder, Guderian, Manteuffel i inni. Z komunikatu widać, że ma się przy tym na celu oddanie odradzającej się obecnie armii zachodnio - niemieckiej w służbę bloku anglo - amerykańskiego i jego agresywnych planów.

Nic więc dziwnego, że w tej sytuacji rządy trzech mocarstw zachodnich postawiły jako zadanie zniesienie dawnych ograniczeń w stosunku do niemieckiego przemysłu wojennego, czego domagają się uporczywie zachodnio-niemieckie monopole kapitalistyczne.

Jeszcze wczoraj narody Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych prowadziły krwawą walkę z agresją hitlerowską, z imperializmem niemieckim. - a dziś kula rządu, czego tych krajów własnymi reklamami odbudowują armię zachodnio - niemiecką, zwalniają od kary zasadzonoj przestępstw wojennych, odbudowują wojenny potencjał przemysłowy Niemiec Zachodnich, odradzają zachodnio - niemiecki imperializm.

Oznacza to, że rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji definitywnie wyzwały się tych uchwał czterech mocarstw, w których wyraziły się cele LIKWIDACJI IMPERIALIZMU NIEMIECKIEGO, a także cele ODBUDOWANIA NIEMIECKIEGO PRZEMYSŁU WÓJNENNEGO, w których wyraziły się wzniosłe zasady utrwalenia pokoju na całym świecie.

Oznacza to, że rządy trzech mocarstw zachodnich przesyły do polityki agresji, która nie da się pogodzić z interesami pokoju w Europie, nie da się pogodzić z interesami miłujących pokój narodów na całym świecie.

4 Jak wiadomo, już na separatywnym londyńskim konferencji trzech mocarstw w sprawie niemieckiej w roku 1948 podjęto uchwały, które definitywnie odrzuciły zadanie demilitaryzacji i demokratyzacji Niemiec i postawiły sobie za cel przekształcenie Niemiec Zachodnich w narzędzie agresywnego bloku anglo - amerykańskiego. Już wtedy w uchwalonym na Warszawskiej Konferencji oświadczeniu Ministrów Spraw Zagranicznych ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Polski, Rumunii i Węgier odnośnie londyńskiej konferencji trzech mocarstw w sprawach niemieckich, zamaskowany został agresywny i antydemokratyczny charakter rozłamowej polityki Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w stosunku do Niemiec.

Rządy ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej uważają obecnie za swój obowiązek oznajmić, że wysunęte w Deklaracji Warszawskiej tezy i ogólna ocena polityki trzech mocarstw w stosunku do Niemiec, całkowicie się potwierdziły. Teraz widać wszyscy, że obecna polityka Stanów

Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji stanowią nie tylko całkowite zerwanie z zobowiązaniami, przyjętymi przez rządy tych krajów w sprawie utworzenia jednolitego, demokratycznego, miłującego pokój państwa niemieckiego, lecz stwarza również groźbę nowej agresji, nowych wojennych awantur w Europie.

Wobec powyższego, rządy ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadczają, że separatystyczne uchwały nowojorskiej konferencji trzech mocarstw nie mają żadnej mocy prawnej i auto rytetu międzynarodowego. Całkowita odpowiedzialność za bezprawne działania, zmierzające do uderzenia w pokojowe traktaty z Niemcami i do demilitaryzacji Niemiec Zachodnich, spada na rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji.

Kierując się interesem utrzymania pokoju i bezpieczeństwa w Europie i biorąc również pod uwagę słuszne dążenie narodu niemieckiego do jak najrychlejszego osiągnięcia pokojowego uregulowania sprawy Niemiec, rządy ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej uważają za nie cierpiące zwłoki:

**PO PIERWSZE:** opublikowanie przez rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i Związku Radzieckiego oświadczenia, że nie dopuszczają one do demilitaryzacji Niemiec i do wciągnięcia ich do jakiegokolwiek agresywnych planów, i że będą nieugięcie realizowały układ poczdamski o zagwarantowaniu warunków utworzenia jednolitego, miłującego pokój, demokratycznego państwa niemieckiego.

**PO DRUGIE:** zniesienie wszystkich ograniczeń na drodze rozwoju pokojowego gospodarki niemieckiej i niedopuszczenie do odbudowy niemieckiego potencjału wojennego.

**PO TRZECIE:** niezwłoczne zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, z przywróceniem jednolitego państwa niemieckiego, zgo dnę z układem poczdamskim z tym, aby wojska okupacyjne wszystkich mocarstw zostały wycofane z Niemiec w ciągu roku od zawarcia traktatu pokojowego.

**PO CZWARTE:** utworzenie na zasadach paritetu przedstawicieli wschodnich i zachodnich Niemiec ogólnie - niemieckiej Rady Ustawodawczej, która winna przystąpić do utworzenia tymczasowego, demokratycznego, pokojowego, ogólnie - niemieckiego, suwerennego rządu i przedstawić odpowiednio wnioski do wspólnego zatwierdzenia przez rządy ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji i która aż do utworzenia ogólnie - niemieckiego rządu winna być przywiązana do konsultacji przy opracowywaniu traktatu pokojowego.

W pewnych okolicznościach można będzie zwrócić się do narodu niemieckiego o bezpośrednie wypowiedzenie się co do tej pro pozycji.

Rządy ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej uczynią ze swej strony wszystko co możliwe, aby ułatwić rozwiązanie tych niecierpiących zwłoki zadań w imię reszty utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

# Krajowa narada aktywu TOR

## domaga się niezwłocznej rewizji norm produkcyjnych

W ślad za metalowcami zakładów „Urusa”, Strzelczyka, Pa-Fa-Wagu i innych, domagających się rewizji dotychczasowych norm, również metalowcy Technicznej Obsługi Rolnictwa postanowili zrewidować normy w swych okręgach.

Na naradach wytwórczych, robotnicy wielu warsztatów TOR w kraju wskazywali na liczne przykłady niewłaściwego wykorzystania czasu pracy ze względu na zamówione normy. W przeważającej ilości warsztatów

TOR pracuje się obecnie przy nowoczesnych maszynach, przy których znacznie zmniejszono czas pracy. Do tychczasowe normy stały się więc nieaktualne.

W związku z tym odbyła się onegdaj w Łodzi krajowa narada aktywistów przewodników pracy oraz przedstawicieli dyrekcji Technicznej Obsługi Rolnictwa.

Na naradę przybyli: wiceminister Rolnictwa - tow. Domański, przed stawiciel KC PZPR - tow. Kozak, przedstawiciel KW PZPR - tow. Gliński.

Dyskusja nad referatem wykazała, że metalowcy TOR doceniają w pełni konieczność zrewidowania przez starych norm.

W naszych warsztatach - mówił przedstawiciel krakowskiego TOR - obserwujemy fakty, że robotnicy często wykonują swe normy na dwie godziny przed wyznaczonym terminem. Rzecz jasna, że wydajność w takich warunkach jest o wiele mniejsza.

Możliwość produkcyjne naszych warsztatów są o wiele większe, lecz zamówione normy demobilizowały z tego pod względem wydajności pracy - stwierdził przedstawiciel okręgu wrocławskiego.

Dyskusja wykazała, że dotychczasowa kalkulacja czasu pracy wyznaczona na kartce roboczej nie była opracowana naukowo, lecz raczej „na oko”. Wprowadzenie nowych maszyn i zmechanizowanie procesów produkcyjnych spowodowało zupełną bezwartościowość starej kalkulacji.

Oczywiście, że w okresie wzmogłych zadań Planu 6-letniego zjawiska te są szkodliwe, zarówno dla państwa, jak i robotników. Nie też dźwignego, że projekt rewizji norm spotkał się z pełnym zrozumieniem i aprobatą przeważającej części „raco wników TOR w Polsce.

Uczestnicy narady postanowili jeszcze w bieżącym miesiącu zwołać naradę okręgową w celu przeanalizowania dotychczasowego katalogu norm. Na naradach tych zreferowany będzie projekt nowego katalogu norm poszczególnych procesów pracy, a zwłaszcza w dziedzinie montażu traktorów i maszyn rolniczych.

Krajowa narada robotników TOR postanowiła przeprowadzić we wszystkich okręgach podległych Centralnemu Zarządowi TOR - rewizję przestarzałych norm i zastąpić je nowymi, bardziej życiowymi, dostosowanymi do obecnych warunków pracy.

# Nowe „czwórki” tkackie w przemyśle wełnianym

Inicjatywa tkaczy ZPW im. W. Łukaszyńskiego ob. Józefa Szefera i jego syna Edwina, którzy pierwsi w łódzkim przemyśle wełnianym przeszli na obsługę 4 krosien, znajduje dalszych naśladowców.

W tych dniach dwóch tkaczy Konstantynowskich Zakładów Przemysłu Wełnianego, ob. ob. Eugeniusz Wojtczak i Władysław Olejnik zobowiązali się dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej również przejść na obsługę „czwórek” krotko wyci. Dzięki pomocy dyrekcji Zakładów, Podst. Org. Part. i Rady Kadrowej - tkacze ci już w dniu dzisiejszym, staną przy czterech krosnach.

Również tkacz z ZPW w Konstantynowie, ob. Łuczak, zobowiązał się do przejścia do pracy na 4 krosnach. Także i ta trzecia „czwórka” ruszy za parę dni.

W ramach Czynu Październikowego zakłady ZPW w Konstantynowie zobowiązały się ponadto do podniesienia ilości wyprodukowanej do 80 proc. stanu ogólnego, do podniesienia jakości produkcji, oraz do uporządkowania sal i terenów fabrycznych. Wartość tych zobowiązań da się ująć cyfrą około 1 miliona złotych.

## Kronika Piotrkowa



**WAŻNIEJSZE TELEFONY:**  
10-72 Straż Pożarna  
10-70 Szpital Międzykomunalny  
15-87 Pogotowie lekarskie —  
ul. Stalina 45

## KINA:

Kino „BAŁTYK“ wyświetla film pt. „Wagary“. Dozwolony dla młodzieży powyżej lat 14. Początek seansów o godz. 16, 18, 30, 21.  
W niedziele dodatkowy seans o godz. 10.30.

Kino „POLONIA“ wyświetla film pt. „Historia jednego wynalazku“.  
Film dozwolony dla młodzieży od lat 12. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20. W niedziele dodatkowe seanse o godz. 11 i 14.

## ADRES REDAKCJI:

Aleja 3 Maja Nr 4, tel. 15-81  
Interesantów przyjmuje się  
od godz. 16 do 18

# Bilans pracy Klubu Racjonalizatorów przy Fabryce Sztucznego Jedwabiu w Tomaszowie

Niewątpliwie do najlepszych na terenie naszego województwa, najsprawniej pracujących i posiadających najpoważniejsze osiągnięcia — należy Klub Racjonalizatorów przy Fabryce Sztucznego Jedwabiu w Tomaszowie Mazowieckim. O jego dotychczasowej pracy i zadaniach na przyszłość — mówimy w przewodniczącym Klubu, popularnym racjonalizatorem — tow. Józefem Leszczyńskim.

— W tym miesiącu upływa rok od chwili zorganizowania Waszego Klubu. Czy nie moglibyście udzielić nam krótkich informacji o dotychczasowej rocznej pracy i wnioskach, jakie wyciągacie z niej dla pracy Klubu na przyszłość?

— Zebranie organizacyjne Klubu odbyło się 18 października ub. roku. Od tego czasu Klub odbył 10 normalnych posiedzeń miesięcznych, na których wygłoszono 10 odczytów lub referatów na tematy natury technicznej, związanych bądź ściśle z pracą naszych zakładów, bądź z zadaniami Klubu, czy też Komisji Usprawnień.

— Jak przedstawiała się frekwencja na tych zebraniach?

— Frekwencja wahała się w granicach od 42 do 67 osób, wobec zapisanych formalnie na liście 100 racjonalizatorów naszej fabryki. Taką frekwencję uważamy za niedostateczną i pierwszym zadaniem, jakie stawia sobie Klub w drugim roku swego istnienia — będzie zwiększenie ilości

obecnych na miesięcznych zebraniach racjonalizatorów. Na poszczególnych oddziałach kierownicy istniejących przy Klubie sekcji poprowadzić muszą wytyczoną agendę, aby wciągnąć jak najwięcej członków Klubu do jego prac. W szczególności zwiększyć trzeba zainteresowanie pracami klubu wszystkich techników, inżynierów i kierowników oddziałów.

— Podkreślić trzeba niezbyt budzący fakt, iż na zebraniach brak jest zawsze chemików, a przychodzą głównie mechanicy. W rezultacie są oni często zmuszeni dyskutować sprawy obcych im w zasadzie zagadnień. Temu trzeba będzie poświęcić kres i spowodować, by sekcja chemiczna przychodziła w pełnym składzie na zebrania, na których tematy chemiczne, dotyczące zagadnień produkcyjnych są najczęściej poruszane.

Na zebraniach Klubu wygłaszane są odczyty, które winny spełniać rolę dydaktyczną.

W drugim roku naszej pracy będziemy większą uwagę zwracali na prace sekcji odczytowej, która zostanie zorganizowana być może w porozumieniu ze Stowarzyszeniem Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczym, które w tym kierunku rozwija od pewnego czasu żywą działalność.

W planie pracy na rok przyszły

Klub przewiduje zorganizowanie 12 posiedzeń z odczytami na tematy z góry zaplanowane. Jest to oczywiście tylko minimum, którego przekroczenie nie powinno. Naszym zdaniem, stanowiącym żądnym trudności. W planie przewidywane odczyty wygłaszane przez samych racjonalizatorów na tematy dokonanych pomysłów racjonalizatorskich.

— A jak się układają wasze kontakty z innymi klubami?

— I o tym zagadnieniu myślimy. Nawijamy obecnie kontakt z Międzyzakładowym Klubem Racjonalizatorów na terenie naszego miasta, z bratnim klubem w Chodakowie, Widzewie, z górnikami, metalowcami itd. Trzeba się z nimi wszystkimi spotkać, zobaczyć, czego dokonali, jak pracują, jakie i jakim wysiłkiem osiągają rezultaty, a jednocześnie pokazać im własny dorobek. Dzięki temu rozszerzymy platformę zadań Klubu, interesując się szerzej techniką polską i obcą.

Klub projektuje urządzenie kursu rysunku odczynnego i kreślącego i to jeszcze w bieżącym roku.

— A teraz najważniejsze: osiągnięcia i plany —

Osiągnięcia mamy niewątpliwie i to nie tylko dzięki setkom milionów złotych, jakie nasi racjonalizatorzy dali Państwu. Największym bowiem naszym osiągnięciem jest zorganizowanie kolektywnej, wspólnej pracy, nie ograniczanie się do „partyzantki“, która wprawdzie przynosi cenne pomysły racjonalizatorskie, lecz nie zawsze zmierza w kierunkach najbardziej pożądanych, nie skupia wysiłku członków klubu na t. zw. wąskich gardiach produkcji.

Poważnym osiągnięciem jest zrealizowanie szybkościowych remontów. Zlikwidowało ono „wąskie gardła“ na oddziałach włókienniczych. Plan 6-letni stawia przed naszym zakładem potężne wymagania i właśnie naszym zadaniem jest przyspieszyć realizację tych zadań. Przeanalizowaliśmy i wytyczyliśmy sobie drogę, po której musimy kroczyć, aby pokonać trudności, związane z Planem 6-letnim. I tak przykładać do skrajnie wprowadzamy w życie nowe formy obsługi maszyn i nowe formy współzawodnictwa, a dalej przebudujemy maszyny, zwiększając na nich o 50 proc. ilość wrzecion. Na przedziałach jedwabiu pracujemy nad przyspieszeniem obrotów maszyn, zwalniając trzy maszyny do produkcji, które przewijały jedwab, a na ich miejsce konstruujemy przewłokę innego typu, rozwiązujemy zagadnienie zmian w plukaniu jedwabiu, co również znacznie przyspieszy produkcję.

W dalszym ciągu pracujemy nad rozwiązaniem sprawy unikinięcia rozcinania szpul jedwabiu

przy badaniu na odkwaszenie, co pozwoli zaoszczędzić nam 20 milionów złotych. Pracujemy nad rozwiązaniem sprawy wykorzystania odpadków wiskozy na tomofan, co również da nam 25 milionów złotych oszczędności. Poza tym, jako najpilniejsze zadania stawiamy sobie usprawnienie wentylacji na tomofanie i w przedziałach.

— Ten plan pracy nakłada na was naprawdę poważne zadania. Czy im sprościecie?

— Już kiedyś na jednej z konferencji partyjnej powiedziałem: dla robotnika nie ma sprawy, której by nie dał rady. Żądnych zadań się nie boimy, a uczynimy wszystko, by usprawnić produkcję zakładów.

## Rosną świadczenia państwa na pomoc młodzieży szkół zawodowych

W celu udostępnienia wykształcenia zawodowego najszerszym rzeszom młodzieży robotniczej i chłopskiej Państwo przyczynia coraz większe sumy na stypendia i rozbudowę internatów.

Kwoty przeznaczane na stypendia dla młodzieży szkół zawodowych w br. wzrosły w porównaniu z rokiem ub. o 155 proc. i osiągnęły 138 milionów zł. miesięcznie. Z funduszy tych zwiększono wydatki na leczenie i wysokość stypendium dla ucznów szkół górniczych, hutniczych, odlewniczych oraz planowania i statystyki.

Przeprowadzona w r. b. rozbudowa internatów z funduszy inwestycyjnych i środków społecznych dostarczyła młodzieży szkół zawodowych ponad 12.700 nowych miejsc w internatach, co oznacza wzrost liczby miejsc o 23 proc. w porównaniu ze stanem z roku ub.

Dotacje państwowe na prowadzenie internatów wzrosły w br. do 292 milionów zł. miesięcznie, tj. zwiększyły się w porównaniu z ub. rokiem szkolnym o 47 proc.

## Tomaszowska placówka CHPE wzywa do współzawodnictwa

Pracownicy sklepu CHPE Nr. 1 w Tomaszowie Maz. na odbyłym w tych dniach zebraniu, po wysłuchaniu referatu o zadaniach Planu 6-letniego i po dyskusji — podjęli szereg zobowiązań dla uczczenia zbliżającej się 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Kongresu Pokoju.

Między innymi zobowiązali się: podnieść wydajność pracy, obsługując jak najprzejrzystej klientów. Przewodzą racjonalną gospodarkę materiałami zaoszczędzić do końca br. 20.000 zł. Do końca listopada br. pracować w jeden z dni targowych tygodniu bez przerwy obiadowej.

aby dać możliwość ludziom ze wsi kupować potrzebnych im artykułów, a w związku z tym w sklepie CHPE Nr. 1 w Tomaszowie Maz. wzywamy personel wszystkich sklepów CHPE na terenie Łodzi, Piotrkowa i Radomska do współzawodnictwa na odcinku uprzejmości w obsłudze klientów i estetycznego wyglądu sklepu.

(b)

## Przygotowania woj. łódzkiego do Narodowego Spisu Powszechnego Odprawa powiatowych i miejskich komisarzy spisowych

Celem omówienia spraw związanych z Narodowym Spisem Powszechnym, zwołana została w Łodzi w dniach 19 i 20 bm. odprawa dla 75 powiatowych i miejskich komisarzy spisowych z terenu województwa łódzkiego. Odprawie przewodniczyli ob. Wojtyński i ob. Wackowa (z ramienia Głównego Urzędu Statystycznego) oraz członkowie i instruktorzy Wojewódzkiej Komisji Spisowej i Referatu Spisowego przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

W pierwszym dniu odprawy, Wojewódzki Komisarz Spisowy tow. E. Alaszewski zapoznał zebranych ze sposobem wypełniania arkusza ludnościowo-mieszkańcowskiego. Podczas próbnego wypełniania ich okazało się, że jest to dość trudne i skomplikowane zajęcie. Wobec tego nałożono na powiatowych i miejskich komisarzy spisowych obowiązek natychmiastowego przystąpienia do intensywnego szkolenia gminnych i obwodowych komisarzy spisowych.

W dalszym ciągu odprawy stwierdzono, że należy wzmocnić akcję pro-

pagandową na rzecz Spisu, jak dotąd bowiem nie wszyscy jeszcze mieszkańcy województwa zapoznani są z jego celem i zadaniami. Zwłaszcza również uwagę na potrzebę montowania obwodów spisowych obejmujących swym zasięgiem nie więcej niż 100 — 200 osób.

Drugiego dnia odprawy poświęcony był sprawozdaniom z wykonania prac przez poszczególnych komisarzy spisowych.

Komisarzy spisowych na powiat Łask stwierdził, że w gminach odbywa się obecnie rekrutacja kandydatów na komisarzy obwodowych. Przebiega ona bardzo pomyślnie. Podział na obwoły jest już na ukończeniu. W całym powiecie będzie ich 520. Powiatowa Komisja Spisowa opracowała plan działania i przydzieliła każdemu z członków po dwie gminy — do sprawowania nad nimi patronatu.

Tow. Myśliwiec, Powiatowy Komisarz Spisowy na powiat Łęczycki zauważył, że gminni komisarze na jego terenie nie przystąpili jeszcze do wypełniania swych obowiązków, spodziewa się jednak, że nastąpi to po przeszkoleniu. Większość komisarzy obwodowych w Łęczyckim rekrutować się będzie spośród młodzieży, wpływają również liczne kandydatury od nauczycielstwa.

Powiatowi i miejscy komisarze spisowi zapoznani się w czasie odprawy z oczekiwaniami ich zadaniami. Wynajmą doświadczeń pracy przyczyni się do usprawnienia prac przygotowawczych Spisu Powszechnego.

## Spółdzielni Przemysłu Artystyczno-Ludowego bierze udział w pracach uliczno-drogowych

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Piotrkowie — mimo jesieni, przeprowadza na terenie Piotrkowa szereg prac przy zmianie nawierzchni ulic.

Ze względu na konieczność szybkiego zakończenia robót szczególnie cenna jest pomoc zakładów pracy, urzędów, instytucji i organizacji, które przychodzą w pracach tych z czynną pomocą.

Ostatnio, w celu szybszego ułożenia kostki tzw. klinierki, na ulicy Łąkowej między Ogródową a Stalina, szereg instytucji zaangażowało bezpłatną pracę oraz środki transportu we. Zatrudnieni w PSS „Praca“ i w Zjednoczeniu Przemysłu Sklarskiego

pracownicy pomagają przy wywożeniu ziemi i plantowaniu jezdni pod nową nawierzchnię. Miejskowa placówka Technicznej Obsługi Rolnictwa zaangażowała środki transportu. Dzięki nim można będzie lepiej i szybciej wykonać prace.

Należy się spodziewać, że śladem TOR, Zjednoczenia i „Pracy“ i inne instytucje oraz zakłady z terenu naszego miasta przyjdą z pomocą w dziele miejskim. Wspólnym wysiłkiem całego społeczeństwa piotrkowskiego szybko wykonamy prace remontowe i ulepszymy miasto, przy stosując je do potrzeb wielkiego ośrodka przemysłowego, jakim będzie Piotrków już w niedalekiej przyszłości.

## Dzięki współzawodnictwu pracy Pabianickie Zakłady Odzieżowe przekraczają plany produkcyjne

Wykonanie planów produkcyjnych przez załogi fabryczne wiąże się ściśle z ruchem współzawodnictwa pracy. Polska klasa robotnicza rozumiejąc znaczenie tego ruchu, przyspieszającego naszą odbudowę gospodarczą i podnoszącego stopień życia mas pracujących, bierze w nim coraz większy udział.

Fabryka, w której ruch współzawodnictwa pracy ogarnął większość załóg są Pabianickie Zakłady Przemysłu Odzieżowego. Dzięki szeroko rozwiniętemu współzawodnictwu, plany produkcyjne każdego miesiąca i kwartału są poważnie przekraczane.

W minionym trzecim kwartale, zakłady przeżywały bardzo poważne trudności na odcinku zaopatrzenia w planowane surowce, również zmiany asortymentu w znacznym stopniu hamowały wydajność. Trudności te z wielkim wysiłkiem przezwyciężono, ruch współzawodnictwa był tą dźwignią, dzięki której plan III kwartału wykonano w 102 procentach.

Dokonane ostatnio obliczenie wyników współzawodnictwa za ten etap wykazało, że najlepszą spośród współzawodniczących zespołów okazała się taśma brzdądzistki tow. Reginy Konarskiej. Taśma ta zajęła pierwsze miejsce z wynikiem 178 procent normy przy 99 procentowej jakości. Również na odcinku oszczędności igieł, zespół ten należy do najlepszych i osiągnął notę 61 punktów dodatnich. Za osiągnięcia te, przyznano zespołowi tow. Konarskiej nagrodę w wysokości 112.734 zł.

Drugie miejsce przyznano taśmie brzdądzistki tow. Władysławy Buczkowskiej. Zespół ten należał dotychczas do grupy zespołów słabszych. Podjęte zobowiązanie wyko-

nywania średnio 110 procent normy zostało poważnie przekroczone, gdyż wyniosło 125 procent. Również na odcinku jakości nastąpiła wespół tym wyraźna poprawa, mia nowiciele uzyskano wynik 99 procent w stosunku do poprzednich 95 procent. Nagrodą za doskonale osiągnięcia zespołu, jest suma 64 tysiące złotych.

W dziale krojownicy na czoło wysunął się zespół krojowego ob. Mariana Góreckiego, który podjąwszy zobowiązanie wykonywania 127 procent normy, osiągnął 132 proc. przy 99,5 proc. jakości I gatunku.

We współzawodnictwie indywidualnym, w dziale prasowaczy, najlepszym okazał się wielokrotnie nagrodzony za swe osiągnięcia tow. Jan Składajczyk, którego średnie wykonanie normy wynosiło 225 proc. Tow. Składajczykowi przyniosła srebrną odznakę przodownika pracy.

W grupie maszyn specjalnych I miejsce zajęła tow. Zofia Jerich, z wynikiem 161 proc., w grupie zaś szwaczek ręcznych ob. Aleksandra Wnuk — 189 proc.

Spośród brakarek za najlepszą uznano ob. Eugenię Grzegorzewską, w grupie mechaników ob. Czesława Wieprzka, zespoły przez niego ob. służiwane wykonywały średnio 162 proc. normy. Wszyscy wymienieni otrzymali po 5 tysięcy złotych nagrody.

Poza tym zakładowa komisja współzawodnictwa postanowiła przyznać nagrody specjalne. W dziale materacy 60.463 zł. otrzymał zespół ob. Ireny Jacon za wysokie przekroczenie norm oraz za pełne 100 proc. jakości I gatunku. Za przykładną i wzorową pracę oraz dzielenie się z współpracownikami swymi doświadczeniami, kreślarce

ob. Zofii Frontczak przyznano 7.000 złotych nagrody.

Brakarka ob. Waleria Kamela za wyjątkową pilność, sumiennosc i bardzo dobrą dyscyplinę pracy otrzymała 5 tysięcy złotych. Ob. Feliksa Kwiatkowska, również brakarka za wzorową i zdyscyplinowaną pracę otrzymała 3 tysiące złotych.

Ob. Cyprianowi Szymańskiemu, majstrowi znanemu oddziału „B“, za przykładną i wzorową pracę, która przyczyniła się w wysokim stopniu do podniesienia wydajności i jakości na jego zmianie, przyznano 6 tysięcy złotych nagrody.

Za wysiłek włożony w podniesienie wydajności i jakości na oddziałach „B“, w wyniku których wszystkie taśmy tego oddziału w II i III kwartale br. przekroczyły 100 proc. wykonania norm, przyznano 7.000 złotych nagrody, kierownikowi ob. Zygrydowi Baranowskiemu.

Dotychczasowe wyniki wskazują, że dzięki szeroko rozwiniętemu współzawodnictwu pracy Pabianickie Zakłady Przemysłu Odzieżowego zadania produkcyjne pierwszego roku Planu 6-letniego wykonują przed terminem.

Wczoraj rozpoczęła się w całym kraju Tydzień Walki z Analfabetyzmem. W „Tygodniu“ weźmie żywy udział również społeczeństwo województwa łódzkiego, województwa, które zdobyło pierwsze miejsce w skali ogólnokrajowej w akcji rejestracji analfabetytów.

Zadaniem Tygodnia Walki z Analfabetyzmem jest uświadomienie całego społeczeństwa, że akcja zwalczania analfabetyzmu, to sprawa, która winna leżeć na sercu każdemu świadomemu obywatelowi Polski Ludowej. To akcja — którą przy pomocy społeczeństwa musimy przeprowadzić i przeprowadzić zwycięsko, likwidując sanacyjną spuściznę zacofania i ciemnoty, w której tkwiła wieś w okresie międzywojennym. Inie tylko wieś: robotnicy również nie mieli warunków kształcenia swych dzieci, co spowodowało, że na terenie województwa łódzkiego, w wsiach i w miastach mieszli 76.443 analfabetytów jeszcze do roku ubiegłego. W tym roku stan ten zmienił się. Kampania jesienno-zimowa 1949/50 r. i wiosenno-letnia w roku 1950 w zwalczaniu analfabetyzmu dała w wyniku 27.742 absolwentów, czyli, że do przeszkolenia pozostało jeszcze około 40 tys. analfabetytów w województwie łódzkim.

W akcji zwalczania analfabetyzmu na terenie województwa wyróżniły się powiaty: sieradzki, łowicki, skierniewicki i wieluński.

W chwili obecnej stoimy w obliczu przygotowań do rozpoczęcia kampanii jesienno-zimowej 1950/51 r. Z terenu województwa napływają już plany dla poszczególnych po-

## Walka z analfabetyzmem na terenie woj. łódzkiego

wiatów, które zostaną następnie przeanalizowane przez Wojewódzkie go Pełnomocnika do Walki z Analfabetyzmem i na ich podstawie sporządzony zostanie plan w skali wojewódzkiej. W tegocześniejszej kampanii jesienno-zimowej powstanie na terenie miast i gmin województwa ponad 3.000 kursów dla analfabetytów. Uruchomione one zostaną do dnia 5 listopada w ramach zobowiązań wszystkich powiatów dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Kongresu Pokoju.

Poza kursami prowadzone będzie również nauczanie indywidualne. Wdłużne pole do popisu mają tu ZMP-owcy, Liga Kobiet oraz nauczycielstwo.

Do akcji w zwalczaniu analfabetyzmu przez tworzenie kursów włączają się organizacje masowe. Związek Samopomocy Chłopskiej ma uru chomić 2.000 kursów dla analfabetytów, związki zawodowe — 600 kursów, Liga Kobiet — 350. Związek Młodzieży Polskiej zajmie się nauczaniem indywidualnym, co jest szczególnie pożądane w tych miejscowościach, gdzie kursy odbywały się już w roku ubiegłym, a nie objęły wszystkich analfabetytów. W niektórych wsiach na przykład nie ukończyło kursów po dwóch, lub trzech analfabetytów. Trudno było by dla trzech osób zorganizować specjalny kurs — można tu zastosować tylko nauczanie indywidualne.

W dniu 21 października na terenie całego województwa odbyły się w godzinach wieczornych pochody propagandowe, poprzedzające inau-

gurację Tygodnia Walki z Analfabetyzmem. Wczoraj tj. 22 października w powiatach i gminach odbyły się akademie.

W ciągu Tygodnia przewidziane jest również awansowanie w zakładach pracy najlepszych absolwentów kursów początkowej nauki czytania i pisania. (Sylw.)

## Z życia Spółdzielni Przemysłu Artystyczno-Ludowego w Radomsku

Na terenie Spółdzielni Przemysłu Artystyczno-Ludowego w Radomsku istnieje klub racjonalizatorów, który liczy osiem członków. Jan Wlaski, pracownik spółdzielni przedstawił projekt ulepszenia aparatu do wycinania kółek do wózków. Zastosowanie tego pomysłu przyniesie około 700 tys. zł. oszczędności w ciągu roku. Racjonalizatora przedstawiono do premiovania.

Jak informuje zarząd Spółdzielni Przemysłu Artystyczno-Ludowego, w spółdzielni jest zatrudniony specjalista dekorator, który dokonuje dekoracji wystaw sklepowych, projektuje afisze reklam, dekoracje świetlne i t. p.

Staraniem zarządu Spółdzielni Przemysłu Artystyczno-Ludowego jeszcze w roku 1950 zostanie wbu-

dowana i urządzona świetlica dla pracowników spółdzielni. Prace przygotowawcze pod budowę są już rozpoczęte.

Cała załoga Spółdzielni Przemysłu Artystyczno-Ludowego w Radomsku należy do TPPR, prenumeruje pismo „Przyjaźń“. Poza tym, na terenie spółdzielni istnieje kółka Ligi Kobiet i ZMP.

Spółdzielnia Przemysłu Artystyczno-Ludowego w Radomsku posiada dział drzewny, który produkuje meble dla przedszkoli, meble dla świątyni, galanterię drzewną. Dział włókienniczy produkuje regionalne samodziały, wstążki o wzorach ludowych i t. p.

\* Stanisław Chybała.

## Czytajcie i rozpowszechniajcie „GŁOS“



Co pisało praso łódzkie w dn. 23 października 1930 r.

LICYTACJA MAGISTRATÓW

Ostatnio często odbywają się licytacje w magistratach miast województwa łódzkiego — za niewykupione w terminie zobowiązania. Jak donosi „Kurier Łódzki” — na dzień

30 października została wyznaczona licytacja w magistracie miasta Strykowa, na 4 listopada licytacja w magistracie Konstanczynie. W obu wypadkach sprzedane zostaną z licytacji urządzenia biurowe magistratów.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 184-34) Dziś o godz. 19.15 „Bohaterowie dnia powszedniego”.

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27) Godz. 20 — koncert orkiestry Namyśłowskiego.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36) Dziś teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49) Z powodu choroby artystki zostaje odwołane przedstawienie „Sen o Goldfadenie” w dniach 22 i 23 października.

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA” Dziś teatr nieczynny.

TEATR ŻIMOWY „OSA” (ul. Traugutta 1, tel. 272-70) Godz. 19.30 — przedstawienie zamknięte.

TEATR „ARLEKIN” Dziś teatr nieczynny. Kasa czynna codziennie od godz. 10.

TEATR PINOKIO Godz. 17 widowisko otwarte pt. „Pan Tom buduje dom”

PAŃSTWOWY CYRK Nr 4 Czynny codziennie, w soboty, niedziele i święta po 2 przedstawienia — godz. 16 i 19.30. Kasy czynne od godz. 12.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Piętnastoletni kapitan” dod. „Słońce, ziemia i księżyc”, godz. 16, 18, 20

BAJKA (Franciszkańska 81) „Potępieniec”, dod. „Ciernik”, godz. 17, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 16)

BALTYK (Narutowicza 20) „Scott na Antarktydzie”, dod. „Przebieg sportowy” Nr. 4-50, godz. 16, 18, 20

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Kraj. i Zagran.” Nr. 40-50, Kronika Nr. 43-50, „Płon pokoju”, „Więźniowie mgieł”, godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne z powodu remontu

MUZA (Pabianicka 178) „Strój galowy”, dod. „W kraju socjalizmu” Nr. 5-50, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

POLONIA (Piotrkowska 67) „Parada natrętów”, dod. „Północ zwycięży”, godz. 17, 19, 21 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

PRZEDWIOŚNIE (Zeromskiego 76) „Albeniz”, dod. „Wszystcy chcemy wiedzieć”, godz. 17, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 10)

REKORD (Rzgowska 84) „Pustelnia Farneńska” II seria, dod. „Przebieg sportowy” Nr. 5-50, 18, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Harry Smith odkrywa Amerykę”, dod. „Wielki budowniczy Matwiej Kozakow”, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

ROMA (Rzgowska 84) „Śpiewak nieznany”, dod. „Słoneczna Polana”, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Nowy dom”, dod. „Święto pieśni lotewskiej”, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

SWIT (Bałucki Rynek 1) „Stiepan Razin”, dod. „Na Uzińskim szla-

ku”, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

FATRY (Sienkiewicza 40, w lokalu zimowym) „Historia jednego wynalazku”, dod. „W kraju socjalizmu” Nr. 7-50, 18, 20, 20, 30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

LECZA (Piotrkowska 108) Nieczynne.

WISLA (Daszyńskiego 1) „Cesarські słowki”, dod. „Pierwszy czyn miodzię bułgarskiej”, godz. 16.30, 18.30, 20.30

WŁOKNIARZ (Prochnicka 16) „Bitwa stalingradzka” I seria, dod. „W Północnej Korei”, godz. 15.30, 18, 20, 30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Orzeł Kaukazu” II seria dod. „Świat Młodych” 11-49, godz. 16, 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

ZACHĘTA (Zgierska 28) „Orzeł Kaukazu” I seria dod. „Granica pokoju”, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

Z mistrzostw kl. A

W dniu wczorajszym Związkowiec Łódzki spotkał się z Włóknierzem ze Zgierza. Zawody zakończyły się zwycięstwem łódzian w stosunku 5:1 (1:1).

Przebieg gry wykazał przewagę klubu łódzkiego. Bramki dla Związkowca strzelił: Paces 4 oraz Konecki 1.

Honorowy punkt dla pokonanych zdobył Dudka. Zawody prowadził ob. Błaszczynski.

Związkowiec (Tomaszów) wskutek niestawienia się Kolejarza z Kozuszek wygrał spotkanie walkowerem, Kolejarz (Łódź) zremisował z LKS Wł. 1b 1:1.

W klasie B Włóknierz (Tomaszów) pokonał Gwardię z Piotrkowa 7:3 (4:0).

Mizerny świątek reakcji polskiej na emigracji przeżywa ostatnio „wielkie ożywienie polityczne”. Jest to ożywienie szczególnego gatunku.

Odszczepieńcy, lokaje, zdrajcy, faszysty, szpiegzy i podobne typy, niczym sitwa kryminalnych współwinników, skłóci się między sobą o pieniądze z tzw. Funduszu Krajowego i obrzucają się błotem.

Odbywa się budzący pokaz publicznego prania brudnej, cuchnącej bielizny.

„Wodzowie” i „ministrowie”, znany ongiś „król” fornalni polskich — zdrajca Jan Kwapiński, niemniej „znany” — Adam Pragier i inni urządzają wypadki przeciwko sobie na łamach prasy i oskarżają się nawzajem o defraudację i złodziejstwo.

Brudna afery przywłaszczenia wa zatoczyła tak szerokie kręgi, że dla zbadania sprawy wyłoniono na została „Komisja Specjalna”.

Komisja odbyła aż 46 posiedzeń i stwierdziła: że nie wiadomo kiedy i na co wydane zostało 100 tys. franków szwajcarskich, które otrzymał „delegat” tzw. „ministerstwa spraw wewnętrznych” — niejaki Józef Baraniecki;

że niepewny jest los blisko 1 miliona dolarów które przejął pod „swoją pieczęć” niejaki podpułkownik Kamiński;

że Jan Kwapiński zatrzymał pod „swoją pieczęć” około 65 tys. funtów i że jego rachunki likwidacyjne nasunęły „Komisji” zarzęcenia. Z pieniędzy tych Kwapiński wypłacił sobie pensje

Ze sportu

Czechosłowacja-Polska 4:1 (4:1)

12 spotkanie międzypaństwowe z naszymi pobratymcami przyniosło naszej pierwszej jedenastce nową porażkę

Wszystkie międzypaństwowe spotkania piłkarskie, rozgrywane w Warszawie, mają przeważnie jednokolorową dekorację. Stadion Wojska Polskiego jest przepięknie publicznością, która ponadto zalewa ulice przed stadionem, dachy pobliskich kamienic, a nawet... kominy fabryczne.

Taki widok przedstawiał Stadion Wojska Polskiego również wczoraj. Dwunastemu z kolei spotkaniu Polska — Czechosłowacja przypatrywało się ni mniej ni więcej tylko około 60 tysięcy widzów, którzy przybyli z różnych miast Polski, a złożyli honorowej przysłudali się rozgrywek piłkarzy Polski i CSR premier Cyrankiewicz i ambasador ZSRR Wiktor Lebediew. Niestety, nie dane nam było i wczoraj święcić triumfów nad reprezentacją Czechosłowacji i do długiej listy porażek z naszymi pobratymcami doszła wczoraj jeszcze jedna i to dość wysoka 1:4.



To wysokie zwycięstwo przypadło Czechosłowakom zupełnie zasłużenie. Jedenastka ich górowała nad naszą przede wszystkim pod względem technicznym, przewyższała szybkością, a dalej, łaskawieca nas niemal bez przerwy ciągłymi zmianami pozycji sędziowskiego ataku. Polacy do przerwy wypadli bardzo błodo. Niedokładność podań, niecelność w strzałach do bramki i wreszcie zawsze spóźniony start do piłki były wystarczającym powodem, aby w pierwszej połowie gry Czechosłowacy ani przez chwilę nie wypuścili ze swych rąk całkowitej inicjatywy.

Po przerwie gra nieco się wyrównała, chwilami nasi chłopcy mieli nawet przewagę, ale cóż z tego, kiedy wynik ustalony do przerwy 4:1 dla Czechosłowacji, nie uległ już żadnej zmianie.

PIERWSZE MINUTY NIE WRÓZYŁY WYSOKIEJ PORAZKI POLAKÓW

Reprezentacyjna jedenastka Czechosłowacji grała wczoraj bez specjalnych superkombinacji. Czesi przez cały czas meczu pchali się do przodu, posługując się szybkimi dokładnymi podaniami. Linie defensywne gości były zapora nie do przebycia dla wielu naszych napastników, czego, niestety, nie można powiedzieć o naszej obronie, która atak gości ogrywała jak i kiedy chciała.

Pierwsze zagrania nie wróżyły tak wysokiej porażki naszej jedenastki. Polacy narzucili ostre tempo gry i posiadali jakby lekką przewagę. Pierwsze minuty należało do bardzo dynamicznych. Zderzenie wzięcia się obydwu drużyn i widowni. Po pierwszych zrywach Polaków nastąpiły wkrótce kontrataki gości, którymi nasi musza przeciwstawiać się z widocznym wysiłkiem. Atak gości nie jest jednak w tym okresie gry zbyt groźny, toteż prowadzenie 1:0 zbył niezdobyliśmy już w 8 minutach gry, kiedy to Mordarski zdobył się na pierwszy strzał do bramki Czechosłowaków i zmusił doskonale Morawka do wspaniałej robinsonady.

CZECHOSŁOWACJA PROWADZI 1:0

Wynik bezbramkowy nie utrzymał się jednak długo. W 14 minucie lewoskrzydłowy Czechosłowaków Preiss znalazł się niespodziewanie na prawej stronie boiska i mocnym strzałem zdobywa prowadzenie dla swych barw 1:0. Przewaga gości staje się teraz coraz bardziej przynajmniej. Napad Czechosłowaków „ogrywa” na szpa pomoc i obronę i co chwila zagroza bramce Jurowicza. W 16 minucie wynik meczu brzmi już 2:0. To Cejp przoduje się pod naszą bramkę i oddaje strzał nie do obrony.

Po utracie dwóch bramek akcje naszego ataku znacznie się ożywiły i pokrywał osobiste wydatki na transport, lokale itp.;

że Adam Pragier nie wyluczył się z 25 tys. funtów i że ta ciemna operacja obciąża również zmarłego „premiera” Tomaszewskiego;

itd., itd. w tym samym stylu i duchu.

Na kilkadziesiąt milionów dolarów obliczono fundusze, które pozostały w Londynie. Co się stało z tymi pieniędzmi, o tym dotychczas nie wiadomo.

Jak afery jest publiczna gospodarka pieniężna emigracji, tak

barw zdobył główka Gracz, podnosząc chwilowo na duchu trybuny. Radość nasza nie trwa jednak długo. Na minutę przed końcem pierwszej połowy znów ten sam Preiss, tym razem z winy Jurowicza i Jandudy zdobywa czwartą i ostatnią, jak się później okazało, bramkę dla Czechosłowacji.

PO PRZERWIE

Po przerwie, zamiast Flanka zagrali u nas na obronie Gedlek, a na 14 minut przed końcem meczu Kohuta zastąpił Łącz. Zmiany te jednak w niczym nie poprawiły naszej sytuacji. Drugiej bramki już nie zdobyliśmy, chociaż była ku temu okazja w 12 minucie gry, gdy za sfaulowanie Kohuta sędzia podkrył rzut karny przeciwko gościom.

Coż jednak z tego, skoro Gracz strzelił w aut o jakieś 3 metry od bramki. Pod koniec meczu nasi chłopcy nawet często dochodzili do pozycji strzałowych, ale wszystkie strzały przechodziły obok bramki Morawka nie przynosząc już nam zmiany wyniku.

W Brnie zwycięstwo! Polska B — Czechosłowacja B 3:1

PRAGA. W Brnie odbyło się drugie spotkanie reprezentacji piłkarskiej Polski i Czechosłowacji, zakończone zwycięstwem Polski B 3:1 (2:0).

Polska: Boruz, Sobkowski, Glimas, Słoma, Szczurek, Szczępański, Trampisz, Anioła, Rajtar, Krawoska, Wisniewski. CSR: Hanacek, Malkusek, Mach, Fiszler (Srama), Trunka, Starosta, Greso, Bouzek, Majer, Gria (Pluska), Pesek. Bramki zdobyli: dla Polski — w 39 min. Rajtar, w 40 min. Anioła, w 50 min. Anioła, dla Czechosłowacji: w 73 minucie — Bouzek.

Polacy zagrali bardzo szybko i grając lepiej taktycznie łatwo zdobywali teren i przedstawiali się pod bramkę gospodarzy. Atak Czechosłowacji przedstawiał zawiłe kombinacje, nie mogąc zdobyć się na strzał. Z drużyny polskiej, która zagrała bardzo dobrze, na wyróżnienie zasłużyli: trio obrony, Szczępański — w pomocy oraz Anioła i Trampisz — w ataku. W reprezentacji CSR najlepszy był Bouzek.

Spotkanie sędziował Węgier Molnar. Polacy byli żywo oklaskiwani przez 25 tys. widzów.

O wejście do II ligi bokserskiej

Bawelna-OWKS (Lublin) 9:7

W zawodach o wejście do drugiej ligi pięściarskiej Bawelna w dniu wczorajszym odniosła zwycięstwo i obecnie z OWKS Lublin posiada równą ilość punktów. Goście zjechałi do naszego miasta okryci sławą zwycięstwa nad zespołem Związkowca z Poznania. Tymczasem w Łodzi doznali porażki i to zupełnie zasługują. Gdyby nie absencja Walaszczyka (uległ wypadkowi przed zawodami) oraz gdyby sprawiedliwiej oceniono walkę w wadze muszej (zwycięstwo Anielaka) — końcowy wynik meczu byłby jeszcze korzystniejszy dla Bawelny.

Techniczne wyniki wyglądają następująco:

Waga musza: Anielak (Bawelna) zremisował z Kukierem (OWKS).

Waga kogucia: Szaliński (Bawelna) pokonał Koliadzińskiego (OWKS).

Waga półkogucia: Irgang (Bawelna) przegrał z Matlochom (OWKS).

Waga lekka: Przepiółowski (Bawelna) pokonał przez dyskwalifikację Marcza (OWKS).

Waga półśrednia: Ratajski (Bawelna) pokonał Makara (OWKS).

Waga średnia: Trzeczowski (OWKS) pokonał wysoko Szczapińskiego (Bawelna).

Waga półciężka: Urzędowicz (Bawelna) pokonał Ostrowskiego (OWKS).

Waga ciężka: Stec (OWKS) wygrał walkowerem wobec braku przeciwnika.

Kolarze łódzcy zakończyli wczoraj swój sezon

Wczoraj nastąpiło zakończenie sezonu naszych kolarzy.

W konkurencji kobiet na dystansie 30 km pierwsze miejsce zdobyła Walenczewska z LKS Włókniarza, w czasie 22 min. 10 sek. przed Królkowską (Związkowiec Skierniewice) w czasie 22 min. 10 sek.

W wyścigu na 30 km startowało 16 zawodniczek, ukończyło 6. Pierwszy wpadł na metę Sześciński (LKS Włókniarz), w czasie 2 godz. 18 min. 6 sek.,

zremisował z Kukierem (OWKS).

Waga kogucia: Szaliński (Bawelna) pokonał Koliadzińskiego (OWKS).

Waga półkogucia: Irgang (Bawelna) przegrał z Matlochom (OWKS).

Waga lekka: Przepiółowski (Bawelna) pokonał przez dyskwalifikację Marcza (OWKS).

Waga półśrednia: Ratajski (Bawelna) pokonał Makara (OWKS).

Waga średnia: Trzeczowski (OWKS) pokonał wysoko Szczapińskiego (Bawelna).

Waga półciężka: Urzędowicz (Bawelna) pokonał Ostrowskiego (OWKS).

Waga ciężka: Stec (OWKS) wygrał walkowerem wobec braku przeciwnika.

Na torze żużlowym we Wrocławiu Polska-CSR 101:54

WROCLAW. — Na stadionie olimpijskim we Wrocławiu, wobec 50 tys. widzów, odbył się międzypaństwowy mecz żużlowy Czechosłowacja — Polska. Spotkanie zakończyło się wysokim zwycięstwem Polski 101:54 pkt. Mecz nie był zbyt emocjonujący i ciekawy, ponieważ Czechosłowacy nie potrafili nawiązać równorzędnej walki z polskimi zawodnikami. Jedyną w biegu VII indywidualne zwycięstwo przypadło Rosakowi (Czechosłowacja). Stewa uznania należą się Olejniczakowi, który nie dbając o zwycięstwo indywidualne, dał pokaz jazdy zespołowej, umożliwiając swoim kolegom zdobywanie miejsc lepiej punktowanych.

Najlepszym z drużyny gości był bezspornie Rosak, zdobywca 16 pkt. Z Polaków doskonale wypadli Koleczek, Spyra i Suchecki.

Najwięcej punktów dla Polski uzyskali: Koleczek — 19, Spyra — 19, Suchecki — 18, Kapala — 16 i Olejniczak — 14.

Z mistrzostw głuchoniemych

Kraków-Łódź 3:2

W dniu wczorajszym na boisku Widzewa odbył się mecz piłkarski głuchoniemych o mistrzostwo Polski. Reprezentacja Krakowa pomimo porażki, doznanej latem w Krakowie 2:4 i zdołała wywalczyć zwycięstwo 3:2 (2:0). Sędzią tego meczu ob. Andrzejak podkrywał trzy rzuty karne — dwa dla Łodzi (jeden został wykorzystany) i 1 dla gości — niewykorzystany.

Bramki dla zespołu zwycięskiego strzelił: Błażeński 2 oraz Miras 1. Punkt dla Łodzi uzyskał Rudziak, a druga bramka była „samobójczą” „zdobyta” przez bramkarza gości Opańskiego.

Liga koszykowa

Spójnia — LKS Włókniarz

53:38

Wczoraj rozpoczęły się rozgrywki o mistrzostwo pierwszej ligi w koszykówce. W Łodzi zmierzli się wczoraj dwaj miejscowi rywale Spójnia i LKS Włókniarz. Po ładnej grze zwycięstwo odniosła Spójnia 53:38 (24:22).

Dla Spójni najwięcej punktów zdobył Pawlak (17), dla LKS Włókniarza zaś Żyliński (10).

Mecz sędziował Wysocki z Warszawy.

Jakubowicz i Nower mistrzami Łodzi w strzelaniu olimpijskim

Wczoraj odbyły się pierwsze po wojnie zawody strzeleckie o mistrzostwo Łodzi. W zawodach wzięło udział 70 zawodników, w tym dużo kobiet. Wyniki mimo złych warunków atmosferycznych (silny wiatr) uzyskano dobre. Do niespodzianek i to dużego kalibru należały porażki mistrzyni Polski Krutkopat do młodej, utalentowanej Jakubowicz ze Spójni. Zawody przeprowadzono w konkurencji K.b.K.S. 5A.

A oto wyniki:

Kobiety: 1. Jakubowicz (Spójnia) 111 p. (na 200 możliwych), 2. Krutkopat (Kolejarz) 166 p., 3. Byczkowska (AZS) 148 p. Zespołowo 1. Spójnia (Łódź) 402 p., 2. AZS (Ł) 356 p.; mężczyźni: 1. Nower (LKS Wł.) 184 p., 2. Gościwiec (LKS Wł.) 180 p., 3. Michałak (Wł. Pab.) 176 p. Zespołowo: 1. LKS Włókniarz 519 p., 2. AZS 507 p., 3. Kolejarz 1 495 p.

GEOS Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE. Telefon: Redaktor naczelny 218-14, Zastępca red. naczelnego 218-23, Sekretarz odpowiedzialny 219-05, Dział partyjny 218-19. Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennej 218-22, 222-29, 224-21. Dział mutacji 224-21. Dział miejski i sportowy 224-21. Dział ekonomiczny 224-21. Dział rolny 224-21. Redakcja nocna: 218-21. Kolportaż: Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22, Administracja 220-42. Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 112-78. Wydawca BSW „Prasa”. Adr. Red. Łódź, Piotrkowska 84, II-cie piętro. Druk. Zakł. Graf. BSW „Prasa” Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-62. Prenumerata przysyła P.P.K. „Ruch” na konto P.K.O. Nr. VII-6822.



11.50 „Głos mają kobiety”. 11.57 Sygnał i Hejnał. 12.04 Dziennik. 12.15 Transmisja programu pierwszego. 13.30 Audycja szkolna dla klas III — IV. 13.50 Muzyka. 14.00 Aud. Zw. Nauczycielstwa Polskiego. 14.10 Aud. szkolna dla klas V — VII. 14.50 Koncert Zespołu Instrum. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.50 Aud. PCK dla chorych. 16.05 Kwa drans piosenek. 16.20 (E) W aud. dla młodzieży — słuch. pt. „Wycieczka do Łodzi w r. 1955” w oprac. J. Krzywopiszyny, reż. T. Markowskiego. 16.35 (E) Reportaż aktualny z Zakładów im. Dzierżyńskiego. 16.45 (E) Aktualności. 16.55 (E) Komunikaty. 17.00 Dziennik. 17.15 Koncert Krakow. Kapeli Ludowej. 17.40 Lekcja języka rosyjskiego. 17.55 Pieśni radzieckie. 18.00 (E) Reportaż z Zakładów im. Dzierżyńskiego. 18.10 (E) Tańce słowiańskie A. Dworzaka. 18.35 (E) Pog. pt. „W Łodzi nie będzie analfabetów”. 18.45 (E) „7 dni sportu łódzkiego” — aud. w opr. red. L. Szumlewskiego. 18.55 (E) Program lokalny na jutro. 19.00 „Wszelchnia Radiowa”. 19.20 Muzyka. 19.45 „Odpowiedzi fall 49”. 19.55 Folska pieśń masowa. 20.00 Dziennik. 20.30 Koncert Orkiestry Rozgłośni Krakowskiej. 21.15 „Nowe książki”. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 „Drogi głodu” — fragm. powieści J. Amado. 22.20 Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. Transm. do Pragi i Budapesztu. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Koncert smfoniczny.

Czym oni żyją

bagnem jest całe jej życie polityczne i walki wewnętrzne. Kwapiński pokobił się z Pragierem i żeby go skompromitować, ujawnił przed „Komisją Specjalną” ową defraudację pragierowską na 25 tys. funtów.

Pepesowsko - endecka spółka, walcząca w Londynie z sanacją o tzw. „władze naczelne”, utworzyła — obok sanacyjnej „Rady Naczelnej” — drugą, konkurencyjną, tzw. „Radę Polityczną”.

Arciszewski walczy z Augustem Zaleskim o ustąpienie ze stołca „prezydenta”. A Anders znowu walczy z Arciszewskim o pozyskanie „względów”

(konkretnie mówiąc — dolarów) Polonii Amerykańskiej.

Tak wygląda życie polityczne „przywódców” i „ideologów” bez-ojczyźnianego światła emigracji, pełnego intryg, podjazdów, koterii, plotek i afer.

A za nimi, za owymi „przywódcami” i „ideologami” snuje się jak cienki gorzki rozczarowanie, nostalgia i przekleństwa setek oszukanych przez nich młodych dziewcząt polskich, sprzedanych niezem nam kanadyjskim do fabryk, snują się cienie oszukanych, po więziennemu skoszarowanych

oto dopiero kilka dni temu dowiedzieliśmy się o kompromitującej aferze łapówkowej, która wybuchła nie w żadnym Grajdołku, a w stolicy Niemiec Zachodnich — w Bonn i objęła sfera reg ministrów, posłów i wybitnych przemysłowców.

Przyczyna upadku polskiej emigracji reakcyjnej leży w fakcie, że jest ona emigracją reakcyjną, że wysługuje się rodzimej i zagranicznej burżuazji i używana jest przez nią do najbrudniejszych robót, leży w tym samym fakcie, który powoduje polityczny i ideologiczny rozkład całej monopolistycznej burżuazji na świecie: w jej imperialistycznym charakterze.

Chećcie zobaczyć tych samych ludzi w innych, niż środowisko emigracyjne, warunkach, spojrzcie na ich przedstawicieli w naszym kraju, na „bohaterów” rozmaitych procesów NSZ-owskich i WIN-owskich, na owe moralne i umysłowe łachmany, którzy życie i działalność jest pasmem zdrad, szpiegostwa, mordów, rabunków, gwałtów, dywersji, nieczemności i coraz silniejszej, dolarowej spójni z „dyplomatami” niektórych mocarstw.

To dalszy ciąg tamtych panów z emigracji. To również jedna z dróg, po której w tę i drugą stronę kursują raporty szpiegowskie i dywersyjne instrukcje.

Na emigracji i w kraju — są oni śmieciem historii, bo są produktem imperializmu!

Jerzy Nawrot.